

Sygn. akt *IV Ka 716/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Danuta Flinik

Sędziowie SO Adam Sygit - sprawozdawca

SO Małgorzata Bonisławska-Kania

Protokolant st.sekr.sądowy Justyna Bobak

przy udziale Janusza Bogacza Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy

po rozpoznaniu dnia 24 września 2015 r.

sprawy **E. B. (1)** c. I. i A. ur. (...) w S.

oskarżonej o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Inowrocławiu VIII Zamiejscowego Wydziału Karnego w Mogilnie

z dnia 12 maja 2015 r. sygn. akt VIII K 555/13

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zwalnia oskarżoną i oskarżyciela posiłkowego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt *IV Ka 716/15*

UZASADNIENIE

E. B. (1) została oskarżona o to, że dnia 28 czerwca 2013 roku w M., kierując samochodem osobowym marki (...) o nr rej. (...), nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa obowiązujące w ruchu drogowym w ten sposób, że zbliżając się do przejścia dla pieszych na ul. (...). Wolności nie zachowała należytych środków ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa pieszemu przechodzącemu przez to przejście D. F., w wyniku czego potrafiła go powodując obrażenia ciała w postaci zwichnięcia w lewym stawie biodrowym, obecności szczeliny złamania zęba obrotnika (II-ego kręgu szyjnego) bez przemieszczenia struktur kostnych do światła kanału kręgowego i bez ucisku opon rdzeniowych i rdzenia kręgowego, obecności szczeliny złamania kości pokrywy i podstawy czaszki, z niewielkim krwawieniem podpajęczynówkowym i dokomorowym oraz cechami obrzęku mózgu, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała - ośrodkowego układu nerwowego oraz narządów ruchu - na okres powyżej 7 dni, tj. o popełnienie czynu z art. 177 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Mogilnie wyrokiem z dnia 12 maja 2015 roku, sygn. akt VIII K 555/13, uznał oskarżoną E. B. (1) za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, z tym ustaleniem, że oskarżona zbliżając się do przejścia dla pieszych nie zachowała szczególnej ostrożności, nie zmniejszyła prędkości i nie ustąpiła pierwszeństwa przechodzącemu przez to przejście D. F. i z tym ustaleniem, że pokrzywdzony D. F. podczas przekraczania przejścia dla pieszych nie zachował szczególnej ostrożności poprzez upewnienie się, że

może kontynuować przekraczanie tego przejścia, wychodząc spoza nieprawidłowo zaparkowanego pojazdu O. (...), tj. za winną popełnienia występku z art. 177 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 177 § 1 k.k., skazał oskarżoną na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej kary warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 2 lata. Nadto, na podstawie art. 71 § 1 k.k., wymierzono grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono od oskarżonej na rzecz R. F. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę 3.000 złotych a tytułem poniesionych wydatków zasądzone od oskarżonej na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. F. kwotę 929,90 złotych. Z kolei orzekając o kosztach sądowych wymierzono oskarżonej opłatę w wysokości 220 złotych oraz obciążono ją pozostałymi kosztami w kwocie 4.676 złotych.

Apelacje od powyższego wyroku zostały wywiedzione przez obrońcę oskarżonej oraz przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.

Obrońca zaskarżył wyrok w całości i zarzucił obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do dowolnego, a więc nie pozostającego pod ochroną normy wynikającej z art. 7 k.p.k., przyjęcia, że stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej osiągnął pułap znacznej szkodliwości, a w konsekwencji uniemożliwiło zastosowanie wobec oskarżonej E. B. (1) instytucji probacyjnej w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego, podczas gdy ocena tego rodzaju nie została przez sąd a quo w żaden przekonujący sposób uzasadniona oraz skonfrontowana z ustalonym w sprawie stanem faktycznym oraz z zamkniętym katalogiem kwantyfikatorów stopnia społecznej szkodliwości, wymienionych w art. 115 § 2 k.k. Wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonej, ewentualnie o jego uchylene i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego również zaskarżył wyrok w całości. Podniósł zarzut obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. oraz art. 193 § 1 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych, zawartych w piśmie procesowym z dnia 14 kwietnia 2014 roku wraz z wnioskiem o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych lekarzy z Zakładu Medycyny Sądowej, pomimo że dotyczył stwierdzenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wymagających wiadomości specjalnych, co mogło mieć wpływ na treść wyroku poprzez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, co do sprawstwa oskarżonej w popełnieniu przestępstwa z art. 177 § 1 k.k., zamiast z art. 177 § 2 k.k. Wniósł o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Obie apelacje nie były zasadne i w związku z tym nie zasługiwały na uwzględnienie.

I.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji obrońcy oskarżonej należy wskazać, że zakwestionował on dokonaną przez sąd I instancji ocenę dowodów, ale tylko przez pryzmat pominięcia czy też niewłaściwego rozważenia okoliczności, które miałyby świadczyć o nieznacznym stopniu szkodliwości społecznej czynu przypisanego oskarżonej a tym samym – w konsekwencji tego błędu - niezasadne odstępianie od warunkowego umorzenia przedmiotowego postępowania. Z uzasadnienia apelacji wynika, że sąd ten nie uwzględnił dostatecznie faktu, iż sam pokrzywdzony D. F. przyczynił się do spowodowania wypadku, a nadto iż naruszenie przez oskarżoną zasad ruchu drogowego miało charakter nieumyślny.

Zdaniem sądu odwoławczego te zarzuty były niezasadne, gdyż okoliczności prawidłowo ustalone, następnie zostały również właściwie ocenione przez sąd I instancji pod kątem orzeczenia o karze. W ocenie sądu odwoławczego podnoszone przez obrońcę fakty należy powiązać z pozostałymi okolicznościami sprawy i dopiero wtedy wyciągać wnioski, co do stopnia szkodliwości społecznej inkryminowanego zachowania, jak i stopnia zawinienia oskarżonej. Przyznając rację obrońcy w odniesieniu do samego zaistnienia wskazywanych przez niego okoliczności łągodzących,

ustalonych przecież przez Sąd Rejonowy, trzeba jeszcze jednak dodać, że do wypadku z udziałem oskarżonej i D. F. doszło na przejściu dla pieszych w centrum M. około godziny 11. W takim miejscu i czasie oskarżona jako osoba kierująca pojazdem winna była zachować szczególną ostrożność, zwłaszcza że miała ona dodatkowo ograniczoną widoczność z uwagi na zaparkowanie bezpośrednio przed przejściem dla pieszych innego samochodu. Powinna była uważniej obserwować miejsce zdarzenia, tak aby móc dostosować swe zachowanie do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym jej odpowiednio szybkie reagowanie. Oskarżona tymczasem zlekceważyła tę konieczność, naruszyła wiążące ją obowiązki, czym spowodowała wypadek komunikacyjny, w którym ucierpiał pieszy a poruszający się w miejscu wymagającym szczególnej uwagi kierujących, gdyż po wyznaczonym przejściu dla pieszych.

Prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia o prawnokarnych konsekwencjach przypisania oskarżonej odpowiedzialności karnej nie zmienia niewątpliwie przyczynienie się przez pokrzywdzonego D. F., ustalone przecież przez sąd i prawidłowo ocenione. Na oskarżonej jako na kierującej pojazdem mechanicznym spoczywał obowiązek nie tylko zachowania szczególnej ostrożności w tym miejscu, ale i z uwagi na panujące, konkretne warunki drogowe zastosowania się do zasady ograniczonego zaufania (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2007 roku, sygn. akt III KK 233/07, publ. LEX nr 351225). Oceniając znaczenie przyczynienia się pokrzywdzonego należy pamiętać, że zaparkowany samochód ograniczał widoczność kierującej pojazdem oskarżonej i powyższego musiała być świadoma. Oskarżona zbliżając się do przejścia dla pieszych winna była zatem liczyć się z tym, że osoby przechodzące przez to przejście mogą nie dostrzegać w pełni sytuacji na drodze i w konsekwencji wejść na to przejście bez dostatecznego upewnienia się, czy nie wiąże się to z zagrożeniem dla ich życia lub zdrowia. Naruszenie tych elementarnych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, choć nieumyślne, uniemożliwiało ustalenie, iż stopień społecznej szkodliwości czynu pozwalał na warunkowe umorzenie postępowania.

Jednocześnie sąd odwoławczy nie stwierdził przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów przy uznaniu odniesionych przez pokrzywdzonego obrażeń za wskazujących na wysoki stopień szkodliwości społecznej przedmiotowego czynu. Skarżący formułując zarzut obrazy art. 7 k.p.k. winien nie tyle przedstawić własne subiektywne przekonanie odnośnie kwestionowanych okoliczności, co wykazać, że rozumowanie sądu w przedmiocie ich ustalenia stało w sprzeczności z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. W przeciwnym wypadku wywody skarżącego stanowią jedynie polemikę z wnioskiem sądu i nie wystarczają do stwierdzenia, że sąd ten dopuścił się przekroczenia granic swobodnej oceny materiału dowodowego. Odnosząc te uwagi do realiów niniejszej sprawy należy wskazać, że sąd I instancji precyzyjnie ustalił odniesione przez D. F. obrażenia, pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem i kwalifikowane z art. 157 § 1 k.k. a sam obrońca oskarżonej w swej apelacji ustaleń tych nie kwestionuje. Uwzględnić należało zakres koniecznego leczenia tych bezpośrednich skutków wypadku, niezależnie od dalszych rozważań odnośnie braku przesłanek do przypisania kierującej odpowiedzialności z § 2 art. 177 k.k. Także w świetle zasad doświadczenia życiowego w pełni zrozumiałym było więc uznanie wypadku spowodowanego przez oskarżoną za cechujący się na tyle wysokim stopniem szkodliwości społecznej, iż w sprawie brak było przesłanek do zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania.

W związku z powyższym należało dojść do wniosku, że zarówno stopień zawinienia oskarżonej (związany przede wszystkim z rodzajem naruszonych zasad bezpieczeństwa), jak i szkodliwości społecznej przypisanego jej występku były na tyle wysokie, iż sąd I instancji zasadnie wydał wyrok skazujący, a obrońca nie ma racji, że postępowanie karne należało warunkowo umorzyć.

II.

Sąd nie podzielił też stanowiska wyrażonego w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.

Przechodząc do tej części rozważań na początku trzeba zaznaczyć, że nie jest prawdą - jak twierdzi skarżący pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego w uzasadnieniu swej apelacji - jakoby sąd I instancji oddalił złożone wnioski dowodowe a zawarte w piśmie z dnia 14 kwietnia 2014 roku, jako zmierzające do przedłużenia postępowania. Rzeczywiście sąd oddalił je ale uznając, że przeprowadzenie dowodów z zeznań wnioskowanych osób: R. K., E. B. (2),

J. K. (1), J. K. (2) i E. K. oraz dowodów z dokumentów medycznych i sanatoryjnych a dotyczących pokrzywdzonego było nieprzydatne do stwierdzenia okoliczności, mających znaczenie z punktu widzenia wyrokowania w niniejszej sprawie (tj. na podstawie art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. – k. 142v-143). Tym samym nie może być mowy o naruszeniu dyspozycji 170 § 1 pkt 5 k.p.k. Jednocześnie należy podnieść, że wnioskowane dowody miały dotyczyć stanu zdrowia pokrzywdzonego D. F. w okresie poprzedzającym przedmiotowy wypadek. W ocenie sądu odwoławczego decyzja ta była słuszna. Za miarodajne z punktu widzenia zaistnienia znamion któregośkolwiek z przestępstw określonych w art. 177 k.k. uznać należało bowiem tylko te ustalenia, które dotyczyły stanu zdrowia pokrzywdzonego już z okresu po spowodowaniu wypadku, tj. następstw zachowania przypisanego oskarżonej. W odniesieniu do tej kwestii została zaś sporządzona stosowna opinia sądowo-lekarska przez biegłych D. Z. i E. B. (3), którzy przy ocenie uwzględnili również ogólny stan zdrowia pokrzywdzonego, w tym indywidualne cechy wynikające z jego wieku, w tym i występujące przed datą wypadku. W tym zakresie opierali się na ustaleniach obiektywnych a poczynionych w toku sekcji. Poza tym warto podkreślić, że biegłych będących jej autorami dodatkowo przesłuchano na rozprawie, a strony postępowania miały wówczas możliwość zadawania im pytań, dalszych nie zgłaszając (k. 129v, 130). Nadto sąd I instancji na rozprawie w dniu 6 maja 2015 roku pouczył strony o możliwości zmiany kwalifikacji czynu na art. 177 § 2 k.k. (k. 217), możliwość taką analizował a strony w związku z tym nie złożyły żadnych dodatkowych wniosków dowodowych.

Uznano, iż sąd I instancji wyczerpując konieczną i możliwą na etapie rozpoznawania przedmiotowej sprawy inicjatywę dowodową, dokonał kompleksowych ustaleń faktycznych w przedmiocie stanu zdrowia pokrzywdzonego po spowodowanym przez oskarżoną wypadku, a tym samym zebrał wystarczający materiał z punktu widzenia wyrokowania odnośnie czynu jej zarzucanego i jego kwalifikacji prawnej. Prowadzenie dalszego postępowania dowodowego, w tym co do stanu zdrowia pokrzywdzonego sprzed tego wypadku, było zbędne. Przedmiotem procesu karnego jest bowiem ustalenie okoliczności faktycznych mających znaczenie dla stwierdzenia ewentualnej realizacji znamion określonych w normie sankcjonowanej przepisu typizującego dany czyn zabroniony. Stan zdrowia pokrzywdzonego w okresie poprzedzającym wypadek nie ma wpływu na ustalenie, jakich to konkretnie obrażeń pokrzywdzony doznał na skutek tego wypadku, a zważyć należy, że tylko takie ustalenia są miarodajne z punktu widzenia prawidłowego zakwalifikowania zachowań, co których zastosowanie ma znaleźć § 1 lub 2 art. 177 k.k. Istotne przy tym jest, iż dowody te dotyczyć miałyby przede wszystkim subiektywnej oceny stanu zdrowia pokrzywdzonego (relacje osób), gdyż obiektywne ustalenia tego dotyczące oraz przyczyny jego zgonu a także związek z wypadkiem zostały w sposób jednoznaczny poczynione przez biegłych i ustalenia te zostały oparte na obiektywnych ustaleniach.

Bezpodstawnymi są twierdzenia pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, że opiniujący biegli dopuścili możliwość wystąpienia u pokrzywdzonego na skutek wypadku ciężkiej choroby psychicznej, stanowiącej ciężki uszczerbek na zdrowiu a sąd I instancji nie uwzględnił tej kwestii i jej nie zweryfikował. Podkreślić należy, że biegli takiej możliwości w ogóle nie sygnalizowali ani w sporządzonej przez siebie opinii pisemnej (k. 56-59), w tym i opinii uzupełniającej (k. 63-64), ani też słuchani przez sąd na rozprawie (k. 128v-129v i k. 130). Już na etapie pisemnego opiniowania wskazano, że obrażenia, których pokrzywdzony doznał w wyniku wypadku nie miały takiego stopnia nasilenia aby same w sobie spowodować zgon pokrzywdzonego (k. 59, 64v). Co więcej, biegła E. B. (3) wręcz w kategorię wykluczyła ewentualną ciężką chorobę psychiczną w rozumieniu regulacji prawa karnego jako skutek wypadku (k. 130). Dlatego powyższe twierdzenia pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie znajdują żadnej podstawy w zgromadzonym materiale dowodowym i pozostają w sferze domniemań, nieuzasadnionych zgromadzonym materiałem dowodowym.

Sąd odwoławczy nie stwierdził również, aby sąd I instancji dokonał wadliwych ustaleń faktycznych przyjmując, iż nie istnieje wymagany dla przypisania odpowiedzialności karnej z art. 177 § 2 k.k. związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy wypadkiem a zgonem pokrzywdzonego D. F., bądź też jakimkolwiek ciężkim uszczerbkiem na jego zdrowiu. Sąd I instancji rozstrzygając tę kwestię opierał się na wspomnianej już opinii biegłych. W opinii sporządzonej w postępowaniu przygotowawczym biegli wskazali, że pokrzywdzony zmarł na skutek obiektywnie stwierdzonej serc pochodnej niewydolności krążenia a z opinii jednoznacznie wynika, iż miała ona charakter samoistnej zmiany chorobowej, nie będąc wynikiem wypadku. Biegli jedynie wskazali, że stres związany z wypadkiem i pobytem w szpitalu mógł sprzyjać jej wystąpieniu, a zatem nie można wykluczyć jedynie pośredniego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy następstwami wypadku a zgonem (k. 59). Wyżej wspomniana konstatacja

biegłych nie zmienia jednak faktu, iż opinia była spójna, co do ostatecznego przyjęcia, że to nie wypadek był przyczyną zgonu, jak i obrażenia wówczas odniesione nie były ciężkimi w rozumieniu art. 177 § 2 k.k. W toku dalszej analizy i uzupełniania w tym zakresie materiału dowodowego uzyskano od biegłych kategorię wskazaniami, iż obrażenia powstałe na skutek wypadku nie stanowiły bezpośredniej przyczyny zgonu pokrzywdzonego (k. 64v). Co więcej, obrażenia jakich pokrzywdzony doznał w wyniku wypadku bezpośrednio czy realnie nie zagrażały jego życiu, a zgon D. F. uwarunkowany był samoistnymi - niezależnymi od wypadku - zmianami chorobowymi w obrębie układu sercowo-naczyniowego, które pojawiły się już przez datą wypadku (k. 128v-129v). Jednocześnie podkreślono, iż opiniujący dysponowali dokumentacją medyczną w pełni wystarczającą do sporządzenia opinii i nie było konieczności uzyskania innego materiału dowodowego. Biegli nie znaleźli też podstaw do wyciągnięcia wniosku, co do ewentualnego powstania u pokrzywdzonego na skutek wypadku ciężkiej choroby psychicznej. Wprost wskazali, że u pokrzywdzonego występowały niezależne, samoistne zmiany chorobowe także w obrębie ośrodkowego układu nerwowego w postaci zaników korowo-podkorowych. Nadto z opinii jasno wynika, że podeszły wiek, jak i stwierdzona miażdżycza, skutkowały zaburzeniami natury naczyniowej. Działania diagnostyczne ukierunkowane były także na ocenę zmian w obrębie układu nerwowego D. F. a pokrzywdzonemu zlecano konsultację internistyczną z uwagi na podejrzenie nadciśnienia tętniczego, choroby wieńcowej i cukrzycy (k. 130). Ostatecznie z całości wskazań biegłych wynika zgodne i konsekwentne twierdzenie, że pokrzywdzony zmarł nie na skutek obrażeń odniesionych w wyniku potrącenia przez samochód oskarżonej, ale na skutek samoistnych i niezależnych od powyższego zmian chorobowych. Jednocześnie, oczywista kwestia a dotycząca wpływu samego zdarzenia czy hospitalizacji na samopoczucie czy sposób funkcjonowania już po wypadku nie miała wpływu na kwalifikację prawną ustalonego zachowania oskarżonej.

Sąd I instancji zasadnie ocenił stanowisko biegłych, którzy w sposób obszerny i przekonujący przedstawiali spójne i logiczne wnioski odnośnie przyczyn zgonu D. F.. Tym samym wskazania te były miarodajne dla ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie. Zdaniem sądu odwoławczego należało je uznać za prawidłowe również w świetle zasad doświadczenia życiowego. Pokrzywdzony D. F. był osobą w podeszłym wieku, u której stwierdzono charakterystyczne dla takich osób schorzenia a występujące już przed wypadkiem. Brak zatem powodów pozwalających na poddanie w wątpliwość rzetelności biegłych, wyciągających wniosków odnośnie samoistnego charakteru problemów zdrowotnych występujących u pokrzywdzonego już przed wypadkiem a ostatecznie skutkujących zgonem w długi czas po nim. Sąd odwoławczy dokonawszy analizy twierdzeń biegłych nie dostrzega także żadnych sprzeczności, ani niejasności w wyrażanych przez nich poglądach i w związku z tym w pełni podziela ocenę opinii biegłych dokonaną przez sąd I instancji. Nie doszło więc do zarzuconego naruszenia art. 201 k.p.k. Skarżący pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego w żaden sposób nie wykazał, aby powyższa ocena kłóciła się z zasadami logicznego rozumowania, wskazówkami wiedzy czy też doświadczenia życiowego, a jedynie mylnie przytaczał niektóre z wypowiedzi biegłych (kwestia wystąpienia choroby psychicznej wskutek wypadku). W ocenie sądu odwoławczego nie sposób zarzucać sądowi I instancji naruszenia przepisów art. 201 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. Opinia biegłych miała charakter kompleksowy i obejmowała wszystkie kwestie istotne z punktu widzenia wyrokowania. Wbrew twierdzeniom skarżącego biegli odnieśli się także do problematyki wpływu inkryminowanego zdarzenia na zdrowie psychiczne pokrzywdzonego. Opinia była jasna, spójna i pozbawiona wewnętrznych sprzeczności a w związku z tym nie zaktualizowały się przesłanki zaciągnięcia dodatkowej opinii biegłych, o której mowa w art. 201 k.p.k. Należy bowiem pamiętać, że samo niezadowolenie strony procesu z treści opinii biegłych nie uzasadnia jeszcze konieczności sporządzenia kolejnej opinii.

Sąd I instancji, na podstawie powyższych ustaleń faktycznych, co do braku wymaganego dla przypisania odpowiedzialności karnej związku przyczynowo-skutkowego, pomiędzy zgonem pokrzywdzonego czy też wystąpieniem u niego obrażeń wskazanych art. 156 k.k. a wypadkiem dokonał poprawnej subsumcji i w konsekwencji przypisał oskarżonej odpowiedzialność za przestępstwo z art. 177 § 1 k.k., nie zaś z § 2, jak postuluje skarżący. Biorąc pod uwagę poczynione w sprawie ustalenia faktyczne oraz analizując prezentowane w judykaturze i doktrynie prawa karnego poglądy dotyczące możliwości przypisania odpowiedzialności karnej za umyślny skutek czy nieumyślne następstwo w ramach związku przyczynowo-skutkowego uznano, że brak było podstaw do przypisania oskarżonej sprawstwa czynu z art. 177 § 2 k.k. Znaczenie dla zgonu pokrzywdzonego miały czynniki niezależne od spowodowanych wypadkiem w postaci samoistnych i uprzednio już istniejących schorzeń szczegółowo opisanych przez biegłych a

jednocześnie wskutek wypadku nie wystąpiły w stanie zdrowia pokrzywdzonego zmiany mogące zostać uznanymi za ciężki uszczerbek na jego zdrowiu.

Dlatego, biorąc pod uwagę bezzasadny charakter zarzutów zgłoszonych w obu apelacjach, sąd odwoławczy doszedł do wniosku, że zaskarżone orzeczenie jest prawidłowe i w związku z tym należało je utrzymać w mocy. O kosztach postępowania odwoławczego sąd orzekł na podstawie 636 § 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. uznając, iż zasady słuszności przemawiają za zwolnieniem obu stron od kosztów procesu przed sądem II instancji.